

KS. WINCENTY MYSZOR

Warszawa, ATK

ZAGADNIENIE MODLITWY GNOSTYKÓW

Oryginalne utwory gnostyków, tu chciałbym zwrócić uwagę przede wszystkim na największy zbiór tekstów gnostyckich odnalezionych w Nag-Hammadi oraz dotychczas znane utwory gnostyków heretyków w Corpus Hermeticum, przekonują nas, że teksty modlitw były gnostykom znane. Zajmowali się również samym zjawiskiem modlitwy. Ale czy modlili się sami? Czy modlili się tak samo jako chrześcijanie? W tej kwestii okazuje się znamienna nauka Klemensa Al., który wprawdzie nie odrzuca wartości modlitwy, jednak wykląda dość szczególny pogląd o rodzajach i treści modlitwy chrześcijańskiego gnostyka. Nas interesuje oczywiście modlitwa gnostyków heretyckich, to znaczy tych zwalczanych przez Kościół oraz przez pisarzy chrześcijańskich. Pogląd Klemensa Al. o specyficznym rodzaju modlitwy gnostyka wskazywałby jednak, że i heretycy może nawet bardziej radykalnie ujmowali tę sprawę.

Sam Klemens przytacza pogląd niejakiego Prodikosa, gnostyka, który miał podobno odrzucać całkowicie wartość modlitwy¹. W kwestii czy gnostycy się modlili czy też nie, względnie jaki był ich pogląd na modlitwę, zdania uczonych są oczywiście podzielone. F. Leitner² w kilku słowach przedstawia praktykę modlitwy gmin gnostyckich, E. Segelberg³ po przeanalizowaniu kilku wypowiedzi, zwłaszcza tekstów z Nag-Hammadi, dochodzi do przekonania, że opinia Klemensa Al. o gnostyku Prodikosie była słuszna. K. Rudolph⁴ w bardzo wartościowym ujęciu zjawiska gnozy opisuje znowu praktykę modlitwy, która jego zdaniem polegała na wspólnej recytacji hymnów i pieśni. Zanim postaramy się wyrobić własny pogląd w tej sprawie musimy najpierw zebrać informacje o modlitwie pochodzące od samych gnostyków, następnie w ich świetle przeanalizować teksty modlitw gnostyckich, zwłaszcza te, które znajdujemy w zbiorze z Nag-Hammadi.

¹ Klemens Al., *Stromata* VII, 41.

² F. Leitner, *Der gottesdienstliche Volksgesang im jüdischen und christlichen Altertum, Ein Beitrag zur jüdischen und christlichen Kultgeschichte*. Freiburg 1906, s. 202.

³ E. Segelberg, *Prayer among the Gnostics? The evidence of some Nag-Hammadi Documents*, W: M. Krause, *Gnosis and Gnosticism, Papers read at the Seventh International Conference, on Patristic Studies*. Oxford September 8—13, 1975, Leiden 1977, s. 55—69.

⁴ K. Rudolph, *Die Gnosis*. Leipzig 1977, s. 236—240.

W „Ewangelii Tomasza”⁵ czytamy log 6: „Zapytali go uczniowie jego: czy chcesz abyśmy pościli? W jaki sposób mamy się modlić, dawać jałmużnę i przestrzegać przepisów odnośnie jedzenia? Rzekł Jezus: nie kłamcie, nie czyńcie tego, czego nienawidzicie. Wszystko jest jawne w obecności nieba. Nie ma bowiem niczego ukrytego, co nie zostanie odkryte i niczego tajemnego, co nie może być ujawnione”. Tekst tego logionu posiadamy także w wersji greckiej. Treściowo chodzi tu o określenie stosunku gnostyka do trzech podstawowych elementów ascezy, postu, modlitwy i jałmużny. Przepisy pokarmowe oraz tak nakreślona asceza wskazują, że negatywny stosunek do modlitwy wyrażony w tym, że apostołowie nie powinni być kłamcami oraz nie powinni czynić tego, co nienawidzą, może się wywodzić z antyjudaistycznego stanowiska gnostyków odrzucających jak wiadomo wiele zwyczajów żydowskich. Modlitwę zatem w tym logionie odrzucono ze względu na jej praktykę w obcym środowisku. Zresztą chodzi tu być może nie o modlitwę jako taką, ale o pewien sposób modlitwy. Polemikę z pewnymi sposobami modlitwy znajdziemy także w Nowym Testamencie.

Podobne tło antyjudaistyczne posiada inny logion o modlitwie:⁶ „Rzekł Jezus: Jeśli pościcie stworzycie sobie grzechy, a jeśli się modlicie, będziecie skazani, jeśli dajecie jałmużnę, wyrzadzicie krzywdę swoim duchom...”. I tu podobnie, w tym samym układzie, chodzi o typ ascezy i pobożności odrzucony przez gnostyków.

Jeszcze inna wypowiedź Ewangelii Tomasza⁷ wskazuje jednak na nowe elementy, zdaje się już bardziej pozytywnie związana z doktryną gnostycką. Logion 104 tej ewangelii głosi: „Powiedzieli mu: Chodź, módlmy się dzisiaj i poścmy. Odrzekł Jezus: Jaki to grzech popełniłem, lub w czym mnie pochwycono? Lecz jeśli oblubieniec wejdzie do komnaty małżeńskiej wtedy niech poszcza i modlą się”. Druga część wypowiedzi wykazuje związek z tradycją synoptyczną (Mt 9, 14—15 i paralele)⁸. Wydaje się jednak, że gnostycy, do nich zaliczają się pytający apostołowie, weszli już do komnaty oblubieńczej, a wobec tego nie powinni pościć i modlić się. Tekst logionu nie wydaje się całkiem jasny. W „Ewangelii Filipa” wypowiedzi zdają się jeszcze bardziej tajemnicze. Zaczniemy od fragmentu, który przypomina również tradycję synoptyczną: „Rzekł (Jezus): Mój Ojciec, który jest w ukryciu” oraz w następnym wierszu wypowiedzi, gdzie gnostycki autor wykorzystuje właśnie zwrot „w ukryciu” i powiada: „Rzekł: Idź do twojej izby i zamknij twoje drzwi za sobą i módl się do swego Ojca, który jest w ukryciu”. I tu następuje gnostycki komentarz: „to znaczy: który znajduje się wewnątrz wszystkiego. To zaś co jest wewnątrz wszystkiego, to Pełnia (pleroma). Poza nią nie ma niczego innego wewnątrz. To jest właśnie to, o czym powiedziano, że jest ponad nimi”⁹. Z przytoczonego fragmentu widać wyraźnie, że nie kwestia modlitwy jest na pierwszym planie, ale wyjaśnienia na temat „wnętrza”, którym jest Pleroma. Zacytowany fragment poprzedzają

⁵ J. Leipoldt, *Das Evangelium nach Thomas*. Berlin 1967, s. 26. Polskie tłumaczenie w: *Teksty z Nag-Hammadi*. Warszawa 1978; *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy t. 20*, s. 208.

⁶ Log. 14; PSP 20, s. 210.

⁷ PSP 20, s. 224—225.

⁸ Por. inne uwagi na ten temat W. Schrage, *Das Verhältnis des Thomas Evangeliums zur synoptischen Tradition und zu den koptischen Evangelienübersetzungen*. Berlin 1964, s. 193.

⁹ W. Till, *Das Evangelium na Philippos*. Berlin 1963, s. 20 (NHC II, p. 68, 9—17). Tłumaczenie polskie w PSP 20, s. 257.

rozważania na temat ciemności zewnętrznych i na temat wnętrza. Wydaje się, że gnostycy interpretowali wnętrze jako symbol, znak elementu boskiego, „to co jest ponad nimi”, którym jest również wnętrze samego gnostyka. Jeśli tą wypowiedź można odnieść do kwestii modlitwy, jak to czyni E. Segelberg¹⁰, to należałoby powiedzieć, że Ewangelia Filipa rozumie ją jakoby rozmowę gnostyka ze samym sobą.

Gnostycki sposób myślenia posługujący się obrazami, przenośniami i prze-myśleniami nieraz skojarzeniami, da się czasem sprowadzić do zasady ilustracji jakiejś jednej podstawowej idei. W wypowiedzi pada czasem słowo modlitwa, ale główna treść odnosi się do czegoś innego, a modlitwa, względnie inne pojęcie z zakresu życia religijnego są tylko pretekstem do przekazania innej myśli. Taki sposób rozumowania wydaje się zastosowali gnostycy w wypowiedzi, którą najpierw warto przytoczyć w całości i to w tłumaczeniu możliwie bardzo wiernym. „Ci, którzy sieją w porze pro, żniwują w porze szom. Pora pro to świat, szom to inny eon. Zasierajmy w świecie, abyśmy żniwowali w porze szom. Dlatego wypada nam nie modlić się podczas pory pro. To, co pochodzi z pory pro, jest porą szom. Kto zaś żniwuje w porze szom nie będzie żniwować lecz będzie wyrwać”¹¹. W tłumaczeniu pozostawiono wbrew zachodnioeuropejskim tłumaczeniom koptyjskie słowo „pro” oznaczające zimę (oczywiście o ile w klimacie egipskim może być mowa o zimie!) oraz „szom” oznaczające lato. Chodzi tu bowiem o przeciwstawienie dwu okresów, eonów, jak powiada „Ewangelia Filipa”. W eonie nazywanym „pro”, zimą, a jest nim świat, jak wyjaśnia gnostycki autor, nie warto się modlić. Warto tylko zasiewać, (tu okazuje się, że tłumaczenia zachodnie są bardziej paradoksalne — zasiewać w zimie!). Warto czynić jakieś wysiłki, aby osiągnąć żniwa w przyszłym eonie. Wśród tych wysiłków, które byśmy nazwali zasługiwaniem na życie przyszłe, zdaniem gnostyków, modlitwa jest niepotrzebna.

W „Ewangelii Filipa” na kilku miejscach mowa jest jeszcze o „dziękczynieniu”¹² (eucharistia), jeden raz użyto również określenia „kielich modlitwy”¹³, gdzie wydaje się chodzi o „kielich dziękczynienia”. Brak jednak podstaw aby wypowiedzi te odnieść do modlitwy. W zasadzie zatem dotąd przeanalizowane teksty wskazywałyby raczej na negatywny stosunek gnostyków do modlitwy.

W „Księdze Tomasza” z II kodeksu z Nag-Hammadi czytamy jednak zachętę Jezusa do modlitwy: „Błogosławieni jesteście wy, którzy płaczecie, i wy udęczeni wśród ludzi pozbawionych nadziei, gdyż zostaniecie uwolnieni od wszelkich więzów. Czuwajcie i módlcie się żebyście nie przebywali w ciele, lecz abyście wyszli z więzów goryczy życia. Jeśli się modlicie, znajdziecie odpocznienie”¹⁴. Wypowiedź, w której z łatwością znajdziemy aluzje biblijne, zachęca do modlitwy nie z powodu słabości ciała, ale w celu wyzwolenia się z więzów ciała i zdobycia odpocznienia. Chrześcijańska zachęta do modlitwy służy do nakreślenia jednego z najważniejszych twierdzeń gnostyckiej soteriologii, wyzwolenia z ciała. Koptyjski kopista, być może mnich, dopisał w ostatnich wierszach kodeksu prośbę o modlitwę: „Pamiętajcie o mnie, moi bracia, w waszych modlitwach. Pokój świętym i pneumaty-

¹⁰ Segelberg, dz. cyt. 56.

¹¹ NHC II, p. 52, 25—31, PSP 20, s. 240.

¹² NHC II, p. 58, 11; 63, 21; 67, 29.

¹³ NHC II, p. 75, 15.

¹⁴ M. Krause, Pahor Labib, *Gnostische und hermetische Schriften aus Codex II und Codex VI*. Glückstadt 1971, s. 105 (= NHC II, p. 145, 5—11). Aluzje biblijne Mt 26, 41; Mt 11, 29.

kom”¹⁵. Dopisek ten nie należy do „Księgi Tomasza”, ale mowa o pneumatykach zdradza raczej gnostyckie poglądy. Inny rodzaj zachęty do modlitwy wygłaszają teksty hermetyków. Teksty hermetyczne przechowane zostały w języku greckim, w oryginale w łacińskich i koptyjskich tłumaczeniach. Z greckich zasługują na uwagę Corpus Hermeticum I (Poimandres)¹⁶ i XIII¹⁷, z koptyjskich natomiast trzy utwory z VI kodeksu z Nag-Hammadi¹⁸. Jeden z nich jest modlitwą hermetyków, której tekst posiadamy także w wersji greckiej i łacińskiej¹⁹. W tekstach hermetycznych obok zachęty do modlitwy znajdujemy wskazówki, które można by interpretować jako informacje liturgiczne.

Traktat XIII z Corpusu Hermeticum podobnie jak hermetyczny utwór bez tytułu z VI kodeksu z Nag-Hammadi zachęcają do uczczenia Boga przez milczenie²⁰. Nie wiadomo czy chodziło faktycznie o milczenie liturgiczne w czasie modlitwy, czy też był to rodzaj dosyć popularnej w owym czasie misteryjnej pobożności nakazującej w milczeniu wypowiedzieć Niewypowiedzianego. W każdym razie nie jest wykluczone, że liturgiczne doświadczenia misteryjnej modlitwy w milczeniu, mogły być przeniesione na obraz Boga, nazwanego Milczeniem. Jeszcze wyraźniej potwierdzałyby ten fakt doświadczenia rodzenia się Boga w milczeniu, to znaczy, najpierw w sercu gnostyka usiłującego w milczeniu połączyć się z Bogiem, a następnie przez projekcję tego doświadczenia, w wyobrażeniach rodzenia się Boga-Logosu, a więc wypowiedzi, z jego Milczenia²¹. Milczenie to przybierało czasem bardziej lub mniej mityczną postać Sige²². Traktaty hermetyczne gnostyków wspominają również o duchowej ofierze, co prawdopodobnie oznacza modlitwę dziekczynną, a więc należało ją przetłumaczyć jako „ofiary słów”, „ofiary warg”²³. Z modlitwą połączyli również hermetycy świętą ucztę, święty pocałunek, tajemnicę zjednoczenia²⁴. Temu ostatniemu odpowiadały zdaje się zaślubiny wspomniane często w niektórych traktatach walentynian. Pozostaje jednak nadal otwarte pytanie, czy możemy te wzmianki traktować jako informacje o życiu liturgicznym gnostyków, albo, czy nie są to raczej gnostyckie interpretacje czynności liturgicznych ogólnie znanych w owym czasie.

Informacje samych gnostyków o modlitwie należy uzupełnić danymi, które przekazują polemiści kościelni. Trzeba zaznaczyć, że informacje pisarzy kościelnych są skąpe. Wydaje się, że Ojców Kościoła interesowała przede wszystkim doktryna gnostyków i to w tezach różniących ich poglądy z nauką Kościoła. Nie jest wykluczone, że niektórzy gnostycy żyjąc w Kościele dzielili również formy i sposoby modlitwy innych chrześcijan. Niektóre infor-

¹⁵ NHC II, p. 145, 20—23.

¹⁶ A. Nock, A. J. Festugière, *Corpus Hermeticum*, t. 1, Traités I—XII, Texte établie par A. D. Nock, et traduit par A. J. Festugière, Paris 1945, s. 7—19; tł. polskie, *Studia Theol. Vars.* 15/1977, nr 1, s. 208—216.

¹⁷ Tłumaczenie polskie w *Studia Theol. Vars.* 17(1979), nr 1, s. 245—256.

¹⁸ NHC VI, 6—8; por. K. W. Tröger, *Die Bedeutung der Nag-Hammadi, Schriften für die Hermetik*; W: P. Nagel, *Studia Coptica*. Berlin 1974, s. 175—190.

¹⁹ J. P. Mahé, *La priere d'actions de graces du codex VI de Nag-Hammadi et le Discours parfait*, W: *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik*, 13(1974), s. 40—60.

²⁰ CH XIII, 16; NHC VI, p. 56, 11; 58, 20; 24.

²¹ Por. Ignacy z Antiochii, *List do Magnezjan* 8, 2 (Jezus Chrystus jest Słowem płynącym z ciszy Ojca), POK 1, s. 218.

²² Por. Ireneusz o walentynianach: *Adversus Haereses* I, 1, 1.

²³ Por. K. W. Tröger, *Mysterien Glaube und Gnosis in Corpus Hermeticum XIII*. Berlin 1971, s. 52.

²⁴ Por. Tröger, dz. cyt. s. 167.

macje pisarzy chrześcijańskich okazują się niezmiernie cenne. I tak, Orygenes²⁵ polemizując z Celsusem przytacza kilka modlitw gnostyckich, które niesłusznie jego przeciwnik przypisał chrześcijanom. Chodzi o modlitwy „wstępowania duszy”, a więc formuły, zaklęcia, które gnostyk powinien znać, aby móc przejść kolejne kręgi archontów, aż do osiągnięcia ogdoady. Istnienie tego rodzaju modlitw, o charakterze magicznym, potwierdzają teksty z Nag-Hammadi²⁶. Hipolit przytacza Psalm naaseńczyków²⁷. Tertulian wspomina o hymnach walentynian²⁸. Te i inne drobne przekazy zawarte w pismach Ojców Kościoła należy obecnie interpretować w świetle danych, jakich dostarczają nam oryginalne teksty modlitw gnostyków. I tym zagadnieniem zajmiemy się obecnie.

NIEKTÓRE TEKSTY MODLITW

Jeśli chodzi o teksty modlitw gnostyków-hermetyków, to ich publikacja i opracowanie zwłaszcza przez J. Féstugièrè'a stanowią już od lat bogaty materiał studiów religijności hellenistycznej. Z tekstów z Nag-Hammadi zasługują na uwagę: „Modlitwa apostoła Pawła” z kodeksu I²⁹, „Modlitwa Jakuba o śmierć” z kodeksu V³⁰, modlitwa hermetyków z VI kodeksu³¹, „Trzy stele Seta” z kodeksu VII³² oraz pięć modlitw walentynian z kodeksu XI³³. Pierwsze trzy z wymienionych utworów ze względu na krótkie teksty przytaczamy w całości. „Trzy stele Seta” jest utworem wymagającym osobnego opracowania. Są to trzy hymny ku czci boskiej trójcy (Ojciec, Adamas i Barbelo), które gnostycy odmawiali przy „wstępowaniu” i „zstępowaniu”, być może jako antycypację wydarzeń ostatecznych. Modlitwy przedziela święte milczenie. Utwory przypominają wczesne teksty manichejczyków³⁴, brak jednak analogii w innych pismach gnostyckich. Utwory walentynian z XI kodeksu zachowały się w stanie utrudniającym ich dokładniejsze studia. Jak dotąd nie zostały jeszcze wydane. Z opublikowanych tablic fotograficznych można jedynie zauważyć dość wyraźnie zaznaczone zakończenia modlitw wezwaniem Amen, co wskazywałoby że chodzi o modlitwy faktycznie odmawiane, być może w sposób responsoryjny³⁵. Są to modlitwy pochwalne, w których wychwalany jest Ojciec, Jezus i Chrystus. Mowa jest również o jakimś pokarmie duchowym, a więc być może w związku z jakąś liturgią. Modlitwy są niewątpliwie tekstami walentynian. Praw-

²⁵ Contra Celsum VI, 31; por. PSP 17/2, s. 96—97.

²⁶ Por. 1 *Apokalipsa Jakuba*: NHC V, p. 33, 15—34, do końca strony. Być może iż „Trzy stele Seta” (NHC VII, 5) oraz pięć modlitw walentynian (NHC XI, 3) są właśnie tego rodzaju modlitwami.

²⁷ Hipolit, *Refutatio*, V, 20.

²⁸ Tertulian, *Adversus Valentinianos* 12, 2.

²⁹ NHC I, p. 143, 1—144, 10 (Po opublikowaniu tablic fotograficznych okazuje się, że „Modlitwa Pawła Apostoła” powinna się znajdować na początku kodeksu, przed „Apokryficznym listem Jakuba”, por. The Facsimile Edition of the Nag-Hammadi Codices, Published under the Auspices of the Departement of the Antiquities of the Arab Republic of Egypt in Conjunction with the UNESCO, Leiden 1977, (tom I).

³⁰ NHC V, p. 62, 16—63, 29.

³¹ NHC VI, p. 63, 33—65, 7.

³² NHC VII, p. 118, 10—127, 27.

³³ NHC XI, p. 40, 1—44, 40.

³⁴ Por. C. Colpe, *Heidnische, Jüdische und Christliche Überlieferung in den Schriften aus Nag Hammadi III*, Jahrbuch für Antike und Christentum 17(1974), s. 113.

³⁵ Por. Leitner, dz. cyt. s. 202.

dopodobnie również „Modlitwa Pawła Apostoła” jest tekstem powstałym w środowisku gnostyckich chrześcijan, walentynian. Oto pełny tekst tej modlitwy:

Modlitwa Pawła Apostoła

- NHC I, 143, 1 ...okaż mi tve [miłosierdzie]
O mój opiekunie, zbaw mnie, gdyż
należę do ciebie, bo wyszedłem
[od ciebie]. Ty jesteś moim umysłem — daj mi zrodzenie,
5 Ty jesteś moim skarbem — [otwórz] mnie, Tyś
moją pełnią — przyjmij mnie,
Tyś moim odpocznieniem — daj mi
doskonałość niepojętą.
Proszę Cię, o Istniejący
10 i trwający od początku! Przez imię
wzniosłe, ponad wszelkie Imię, przez Jezusa Chrystusa,
Pana nad panami, króla nad eonami,
daj mi swe dary, których nie załujesz.
Przez Syna człowieczego
15 i Ducha Pocieszyciela i
[Prawdy], daj mi moc
uproszenia Ciebie. Daj
uleczenie mego ciała, tak, jak Cię
proszę. Przez ewangelistę,
20 zbaw moją duszę świetlistą
na wieki i ducha mojego, o
Pierworodny z Pełni łaski
odkryj ją (=Pełnię) mojemu umysłowi. Udziel mi łaskawie
tego, czego oko anioła nie
25 widziało, ani ucho
archonta nie słyszało, co
nie wstąpiło w serce człowieka,
który stał się aniołem i
według obrazu Boga
30 psychicznego został stworzony
od początku. Ja zaś mam
wiarę, nadzieję,
jesteś złączony ze mną przez twą
wielkość umiłowaną,
35 wybraną, błogosławioną, O
Pierworodny, o pierwszy z rodu!
144, 1 i tajemnico cudowna
twego domu! Gdyż
tobie moc i
chwała i dziękczynienie
5 i panowanie
na wieki wieków Amen.
Modlitwa [Pawła]
Apostoła.
W pokoju.
10 O Chrystusie święty!

Tekst tej modlitwy, który jak wykazują opublikowane tablice fotograficzne tego kodeksu należy umieścić na początku rękopisu, najprawdopodobniej przekazuje nam tylko zakończenie modlitwy. Imię apostoła zostało w tekście zniszczone (zachowała się tylko litera pi) aluzje nowotestamentalne do I Kor 2, 9 (w 143, 24—27) wskazują jednak na Pawła. Oczywiście tekst został przepracowany w duchu gnostyckim. Modlitwa została skierowana do najwyższego bytu, którą gnostycki autor opisuje jako „Istniejący i trwający od początku” (w. 143, 9—10), co wskazuje na praegzystencję istoty boskiej;

jest on „Pierworodnym Pełni” (143, 23). W stosunku do modlącego się jest on Umysłem (nous), Pełnią (pleroma) (w. 143, 4—6), jest odpocznieniem (anapausis) (143, 7) co oznacza stan zbawienia gnostyka. Tu warto zwrócić uwagę na zwroty identyfikujące modlącego się gnostyka z bóstwem, do którego należy, od którego pochodzi (143, 3; 33). Modlitwa jest niewątpliwie gnostycka. Dostrzegamy ślad poglądów walentyńian, a więc „Bóg psychiczny” (143, 29—30), mowa jest o zbawieniu duszy i ducha (pneuma i psyche: w. 143, 20—21). Kilka wierszy odnoszących się do Jezusa Chrystusa nazwanego Imieniem (143, 10—12) wskazuje na związki z „Ewangelią prawdy”, gdzie idea ta jest szeroko rozwinięta³⁶. W gruncie rzeczy teologia Imienia nie jest dowodem gnostyckiego charakteru utworu, ale raczej razem z innymi wypowiedziami tekstów z Nag-Hammadi wskazuje na związki teologii gnostyckiej z judeochrześcijańską³⁷. Wspólne cechy modlitwy gnostyckiej a jednocześnie pewne tradycje judeochrześcijańskie możemy zaobserwować na przykładzie modlitwy Jakuba w „2 Apokalipsie Jakuba” z V kodeksu z Nag-Hammadi, którą razem z ostatnim wydawcą tekstu można opatrzyć tytułem „Modlitwa Jakuba o śmierć”³⁸; oto tekst tej modlitwy:

Modlitwa Jakuba o śmierć

NHC V, p. 62, 16—63, 29 (w wydaniu: W. P. Funk, TU119, s. 212)

- ¹ Boże mój i Ojczy mój,
który uratowałeś mnie ze śmiertelnej nadziei
który ożywiłeś mnie tajemnicą twojej woli
pozwól, aby dni tego świata nie były dla mnie za długie,
- ⁵ lecz niech dzień twojej światłości zabłyśnie nade mną
Wyprowadź mnie na miejsce mojego zbawienia,
uwolnij mnie od miejsca, które jest dla mnie obce,
nie dozwał by łaska Twa była wobec mnie daremna,
ale niech czystą się stanie twoja łaskawość
- ¹⁰ Uratuj mnie od złej śmierci
Ty bowiem jesteś żywotem życia.
Wyprowadź mnie żywego z grobu,
gdyż żyje we mnie Twa łaska.
Uratuj mnie od grzesznego ciała,
- ¹⁵ gdyż skierowałem się z całej mej siły ku Tobie.
Uratuj mnie od poniżającego wroga.
Nie wydawaj mnie w rękę twardego sędziego.
Uratuj mnie od grzechu
Odpuść mi wszystkie winy dnia mojego,
- ²⁰ gdyż w Tobie ja żyję
a we mnie żyje Twoja łaska.
Odrzuciłem wszystko
a uznałem tylko Ciebie.
Uratuj mnie od złego udręczenia.
- ²⁵ Teraz nadszedł czas i ta godzina.
Duchu święty! ześlij mi ratunek
O światłości ze światłości! daj mi wieniec
w mocy niezniszczalnej na wieki.

Szereg szczegółów tej modlitwy odbiega od cech typowych dla gnostyckiej pobożności. A więc przede wszystkim błagalna forma modlitwy w przeciwieństwie do dziękczynienia spotykanego zwłaszcza w tekstach gnostyków hermetyków. Wzmianki o grzechu i winie, a więc o pojęciach nieznanym

³⁶ Por. *Ewangelia prawdy*, NHC I, p. 38, 6—40, 29 (Tłumaczenie polskie PSP 20, s. 164—166).

³⁷ Por. J. Danielou, *Théologie du Judeo-christianisme*. Paris 1958, s. 199—218.

³⁸ W. P. Funk, *Die zweite Apokalypse des Jakobus aus Nag-Hammadi-Codex V*. Berlin 1976, Texte und Untersuchungen 119, s. 46—48; 211—220.

w gnostyckiej teologii. Pierwszy wydawca A. Böhlig nie dostrzegął w ogóle cech gnostyckich tej modlitwy. Wydaje się jednak, że choć obrazy i zwroty całe wzięte zostały z tradycji starotestamentalnych, idea główna jest gnostycka. Tą główną ideą jest prośba o rychłą śmierć, nadejścia „dnia światłości” (w. 4—5)³⁹. Wczesnochrześcijańska pobożność zna jedynie podobną prośbę o rychłe nadejście dnia ponownego przyjścia zbawiciela. W kręgach chrześcijańskich nie do pomyślenia byłaby modlitwa o śmierć. Tekst tej modlitwy gnostyckiej posiada kilka paraleli w innych tekstach gnostyckich. W. P. Funk⁴⁰ wskazuje tu na „Dzieje Tomasza”, hymny w Pistis Sophia, w Psalterzu manichejskim, w tekstach mandajskich oraz „Modlitwę apostoła Pawła”. Jego zdaniem modlitwę należy zaliczyć do grupy modlitw „wstępowania” (Aufstiegsgebet), w których zwykle wyróżnia się takie cechy jak prośbę o rychłą śmierć, ewentualnie wyzwolenie z śmiertelnego ciała, poprzedzoną wołaniem zbawczym typu „ty, który uratowałeś mnie”. Motywację prośby dostrzega Funk⁴¹ w trzech płaszczyznach, w powołaniu się na zbawcze zamiary Boga (tu wiersz 11) w przypomnieniu natury gnostyka (w modlitwie Jakuba w. 20—21, w modlitwie Pawła w. 143, 4—8) względnie jego boskiego pochodzenia oraz przez zapewnienie tego zbawienia przez zdobycie przez gnostyka w życiu ziemskim wiary, nadziei, miłości a zwłaszcza gnozy (Modlitwa Jakuba: w. 15; 22—23; Modlitwa Pawła: 143, 31—35). Teksty z Nag-Hammadi, jak już wspomnieliśmy, dostarczają nam również przykładu modlitwy hermetyków. Chodzi o utwór z VI kodeksu, bez tytułu, który jednak można określić jako „Oratio” (NHC VI, p. 63, 33—65, 7). Nim przeanalizujemy wspólnie cechy modlitwy gnostyckiej i hermetycznej musimy się zapoznać z samym tekstem:

O r a t i o

NHC VI, p. 63, 33—65, 7

- 63, 33 Odmawiali taką oto modlitwę:
 „Dzięki Ci składamy. Każda dusza
³⁵ i każde serce nateżone jest ku Tobie.
 O Imię, nieobciążone,
 64, 1 otoczone czcią przez nazwanie
 Boga, a którym sławi się
 nazwanie Słowa.
 Ku każdemu i ku Pełni
⁵ kieruje się życzliwość Ojca
 i miłość i pragnienie. A
 jeśli daje pouczenie, to jest ono słodkie
 proste i w swej łasce
 daje nam Umysł, Słowo i
¹⁰ Gnozę; Umysł
 daje, abyśmy Cię rozumieli
 Słowo, abyśmy Cię
 wyjaśniali, Gnozę zaś
 abyśmy Cię zrozumieli.
¹⁵ Cieszymy się, gdy przyjeliśmy światło
 w Gnozie. Cieszymy się,
 gdyż pouczyłeś nas o sobie.
 Cieszymy się, gdyż, chociaż jesteśmy w ciele, uczyniłeś
 nas bogami w Twej Gnozie.
²⁰ Dziękczynienie człowieka skierowane
 ku Tobie jest tym jednym tylko — abyśmy

³⁹ Uwagi do tekstu zaczerpnąłem z opracowania W. P. Funka, w dz. cyt.

⁴⁰ Tamże, s. 216.

⁴¹ Tamże, s. 219.

Cię poznali. Poznaliśmy Cię
 o światłości prawdziwa, O
 żywocie życia, poznaliśmy Ciebie,
 25 o Łono każdego nasienia, poznaliśmy
 Ciebie, o Łono, które rodzi
 w naturze Ojca, Poznaliśmy Ciebie
 O trwanie Ojca aż na wieczność,
 Ojca, który rodzi. Tak więc
 30 czcimy Twoją dobroć. To jedno,
 jedyne nasze pragnienie:
 pragniemy, abyśmy
 trwali w Gnozie
 I jedną jedyną mamy troskę, o co też
 65, 1 prosimy, abyśmy nie upadli
 w życiu tego rodzaju”
 Gdy to wypowiedzieli modląc się
 udzielili sobie na wzajem pocałunku i
 5 odeszli, aby spożyć swój
 święty pokarm, w którym krwi
 nie ma.

Modlitwa hermetyczna z Nag-Hammadi należy do tej samej grupy, co zachowane w Corpus Hermeticum I i XIII modlitwy w języku greckim⁴². W rękopisach pozostały również jej wersje łacińska i grecka⁴³. Stwarza to dosyć duże możliwości badań terminologii gnostyckiej. Są to przede wszystkim modlitwy dziękczynne, hymny pochwalne najwyższego Boga. Dziękczynienie bywa czasem bardziej rozbudowane. Gnostycki autor wzywa do pochwały bóstwa wszystkie żywioły świata, czuje się zjednoczony tak z nimi jak z bóstwem samym⁴⁴. Stan gnostyka, którego „dusza i serce jest natężone” ku Bogu oznacza faktycznie stan doskonałego połączenia z bóstwem (por. 63, 34—36)⁴⁵. Gnostyk został przez gnozę uczyniony bogiem (w. 64, 17—19). Gnostyk pochodzi od Ojca, którego nazywa również „łonem” (64, 25—27), „trwaniem na wieczność” (64, 28). W tych wszystkich przymiotach bóstwa uczestniczy również przez gnozę sam gnostyk. Jedyne element wskazujący na brak stanu doskonałości to posiadanie przez gnostyka ciała (64, 18) a więc możliwości upadku (65, 1). Jeśli zatem zaliczymy hermetykę i gnozę do typów religijności wyzwolenia i zbawienia, to chodziło w nich przede wszystkim o wyzwolenie z ciała oraz podkreślenie stanu zbawienia przez gnozę. Idei zbawienia służyła trychotomiczna antropologia (pneuma — psyche — soma). Podstawowe elementy gnostyckiej ideologii ukazują również przytoczone modlitwy. Inne szczegóły tekstu, niewątpliwie ciekawe, pozostają w rozważaniach gnostyckiej modlitwy na dalszym planie.

WNIOSKI

W jaki sposób pogodzić negatywną ocenę modlitwy w niektórych wypowiedziach gnostyków o modlitwie z istnieniem w tekstach gnostyckich samych modlitw?

Musimy pamiętać, że gnostycy nie tworzyli teologicznie i religijnie zawar-

⁴² *Corpus Hermeticum* I, 31—32; XIII, 17—20. (Tłumaczenie polskie: *Studia Theologica Varsaviensia* 15(1977), nr 1, s. 216; 17(1979), nr 1, s. 254—256).

⁴³ Opracował je i wydał: J. P. Mahé, *La prière d'actions de grâces du Codex VI de Nag-Hammadi et le Discours parfait*, *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 13(1974), s. 40—60.

⁴⁴ Por. CH XIII, 17.

⁴⁵ CH I, 31.

tej grupy. Różne orientacje mogły znaleźć swój wyraz również w zagadnieniu modlitwy. Być może negatywne stanowisko wobec modlitwy było uzasadnione antyjudaistycznym nastawieniem gnostyków. Z drugiej strony praktyka modlitwy mogła być wynikiem oddziaływania wpływów chrześcijańskich. „Modlitwa Pawła” oraz „Modlitwa Jakuba o śmierć” są być może gnostycką przeróbką tekstów chrześcijańskich. Teksty gnostyckich modlitw zazwyczaj służyły podkreśleniu podstawowych idei gnostyckiego światopoglądu, a więc łączności natury gnostyka z bóstwem, idei wyzwolenia z ciała, pewności zbawienia. Nie jest więc wykluczone, że gnostycy jedynie interpretowali chrześcijańskie teksty. Tradycje modlitwy w gminach manichejczyków, duchowych spadkobierców gnostyków wskazywałyby, iż niektóre grupy gnostyków faktycznie znały modlitwę. Jest to jednak już zagadnienie związane z życiem społecznym gmin heretyckich. Do jasnego obrazu tego życia teksty z Nag-Hammadi dostarczają jak dotąd niewiele materiału.

ZUM GEBET DER GNOSTIKER

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Edition der gnostischen Schriften aus Nag Hammadi hat uns das neue Quellenmaterial auch unter anderen zum Problem des Gebets der Gnostiker gegeben. In zweiteiligen Aufsatz geht der Verfasser zunächst auf die Frage der Erklärungen der Gnostiker über das Gebet ein. Die gnostische Einstellung zum Gebet war nicht immer gleich. Einige Beurteilungen, teilweise negativ, könnten wahrscheinlich als ein Ausdruck der gnostischen Stellung zu jüdischen evt. christlichen Tradition, also nicht als direkte Beurteilung des Gebets erklärt werden. Im zweiten Teil werden die drei gnostische Gebete aus den Nag-Hammadi-Texten im Vergleich mit dem hermetischen Gebet im Corpus Hermeticum I und XIII näher untersucht. Es geht um die Oratio Pauli Apostoli aus dem NHC I, das Sterbebet des Jakobus aus der zweiten Jakobusapokalypse und die hermetische Oratio aus dem Nag-Hammadi-Codex VI. Die Gnostiker haben vermutlich die christliche und hermetische Gebetstexten für die Darstellung der eigenen Ideen ausgenutzt.